

Sygn. akt I ACa 497/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gulczyńska
Sędziowie:	SA Jerzy Geisler /spr./ SA Piotr Górecki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. T.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej**

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 13 marca 2013 r., sygn. akt XII C 2550/12

1. apelację oddala,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

P. Górecki M. Gulczyńska J. Geisler

UZASADNIENIE

Powód R. T. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 150.000,00 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia 19 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 1-3).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 21-26).

Wyrokiem z dnia 13 marca 2013 roku, sygn. akt: XII C 2550/12, Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (pkt 1), obciążając powoda kosztami postępowania (pkt 2).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne:

W dniu 19 maja 2012 roku powód, po powrocie do domu, zauważył, że zamek od drzwi garażowych, prowadzących na podwórze, jest wyrwany, zaś z garażu zniknął zaparkowany w nim, należący do powoda, samochód marki B. o numerze rejestracyjnym: (...). W garażu pozostał pojazd marki S., należący do żony powoda. Jeszcze tego samego dnia powód zgłosił zniknięcie samochodu w Komendzie Powiatowej Policji w S.. Prowadzone w tym przedmiocie postępowanie zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy zdarzenia.

Powód pozostawił w/w pojazd w garażu otwarty, a jedyne kluczyki umieszczone były w stacyjce albo leżały na siedzeniu. Garaż, z którego dokonano kradzieży, jest murowanym budynkiem wolnostojącym dwustanowiskowym. Wjazd do garażu powoda usytuowany jest od ulicy, zaś w jego tylnej ścianie znajdują się drzwi prowadzące na podwórko, zamykane na jeden zamek. Cała nieruchomość jest ogrodzona.

Skradzony pojazd był ubezpieczony w pozwanym Zakładzie (...), w związku z czym w dniu zniknięcia pojazdu powód zgłosił szkodę pozwanemu, który wszczął postępowanie likwidacyjne. Decyzją z dnia 18 czerwca 2012 roku pozwany odmówił mu wypłaty odszkodowania. Decyzja ta nie uległa zmianie na skutek złożonego przez powoda odwołania.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił art. 827 § 1 k.c., albowiem szkoda, zdaniem Sądu I instancji, zaistniała w warunkach rażącego niedbalstwa powoda, który pozostawił pojazd wraz z kluczykami, co ułatwiło sprawcom kradzież. Sąd Okręgowy wskazał, że w związku z tym w sprawie zaistniała okoliczność zwalniająca pozwanego od odpowiedzialności za kradzież pojazdu powoda, przewidziana w § 8.1 pkt 10b Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco dla Klienta Indywidualnego oraz Małego i Średniego Przedsiębiorcy, zwanych dalej OWU – „opuszczenie pojazdu i pozostawienie go bez nadzoru kierującego lub pasażerów, pozostających w nim lub nie dokonanie zabezpieczenia poza nim (...) kluczyka lub sterownika, służących do otwarcia lub uruchomienia go lub zabezpieczeń przeciwkradzieżowych”.

Powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, nie zmieniał fakt, że samochód był umieszczony w zamkniętym garażu. Jest on bowiem budynkiem wolnostojącym i wejście do niego znajdowało się nie za ogrodzeniem całej nieruchomości, ale od strony ulicy. Tym samym wystarczyło sforsować jedną, a nie dwie przeszkody.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Wyrok apelacją w całości zaskarżył powód, zarzucając:

1. naruszenie art. 827 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że działał on w warunkach rażącego niedbalstwa, co skutkowało błędnym przyjęciem, że wyłączona jest odpowiedzialność pozwanego ze względu na postanowienie § 8 ust. 1 pkt 10b Rozdziału III oraz § 27 ust. 1 pkt 1a Rozdziału VI OWU, stanowiących załącznik do umowy ubezpieczenia zawartej między stronami,
2. naruszenie art. 65 k.c. w zw. z § 8 ust. 1 pkt 10b oraz § 27 ust. 1 pkt 1a OWU, polegające na niewłaściwej interpretacji w/w postanowień, co w konsekwencji skutkowało wyłączeniem odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie,
3. naruszenie art. 65 k.c. w zw. z art. 12 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej w zw. z § 8 ust. 1 pkt 10c OWU, polegające na jego niezastosowaniu.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 150.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wymagalności, tj. od dnia 19

czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie stan faktyczny nie był sporny, z wyjątkiem niewielkich zastrzeżeń zgłoszonych w apelacji co do tego, jak usytuowany jest garaż na nieruchomości powoda. Chodziło o to, czy jest on odgrodzony od drogi, czy też nie.

Z zeznań powoda, w oparciu o które Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne, wynika, że garaż ten jest budynkiem wolnostojącym, zaopatrzonym w drzwi, które od tyłu pozwalały wejść na podwórze czy na dalszą część nieruchomości powoda, a wjazd do niego nie jest poprzedzony płotem czy inną bramą (wjazd jest bezpośrednio z drogi) – k. 73. Wynika z powyższego, że jedynym zabezpieczeniem pojazdu, znajdującym się w bryle garażu, były: brama wjazdowa oraz drzwi od strony ogrodu. Nie było natomiast żadnych dodatkowych zabezpieczeń w postaci ogrodzenia wokół garażu.

W konsekwencji ustalenia Sądu Okręgowego w powyższym zakresie uznać należy za prawidłowe.

Kluczowe jednak znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało ustalenie, jak należy interpretować treść zapisu § 8 pkt 10 OWU, który mówił o wyłączeniu odpowiedzialności ubezpieczyciela. Z zapisu tego wynikało, że ubezpieczeniem nie są objęte szkody kradzieżowe, jeżeli:

- a) kierujący wysiadł z pojazdu, pozostawiając wewnątrz kluczyk lub sterownik służący do otwarcia lub uruchomienia pojazdu (lub oba te urządzenia) bez ich zabezpieczenia z należytą starannością przed możliwością uruchomienia pojazdu przez osobę niepowołaną lub
- b) po opuszczeniu pojazdu i pozostawieniu go bez nadzoru kierującego lub pasażerów, pozostawiono w pojeździe lub nie dokonano zabezpieczenia z należytą starannością poza pojazdem dokumentów pojazdu (dowodu rejestracyjnego lub karty pojazdu) lub kluczyka lub sterownika, służących do otwarcia lub uruchomienia pojazdu lub zabezpieczeń przeciwkradzieżowych (lub łącznie wszystkich tych dokumentów lub urządzeń) lub
- c) po opuszczeniu pojazdu i pozostawieniu go bez nadzoru kierującego lub pasażerów, nie dokonano zabezpieczenia pojazdu w sposób przewidziany w jego konstrukcji i nie uruchomiono wszystkich zabezpieczeń przeciwkradzieżowych, które były wymagane przy zawarciu umowy, chyba że kradzież dokonano z pomieszczenia zamkniętego.

W zakresie interpretacji tego zapisu stanowisko stron się różniło. Według strony powodowej sformułowanie: „chyba że kradzież dokonano z pomieszczenia zamkniętego” odnosiło się do punktów a) – c). Natomiast według strony pozwanej dotyczyło ono jedynie punktu c). Sąd Okręgowy przychylił się do tej ostatniej argumentacji.

Sąd Odwoławczy podziela stanowisko Sądu Okręgowego uznając, iż w/w zapis dotyczy tylko punktu c), nie dotyczy natomiast punktów a) i b). Gdyby intencja autora OWU była odmienna, z pewnością zastrzeżenie o kradzieży pojazdu z pomieszczenia zamkniętego nie zostałoby przypisane wyłącznie do pkt. c). Nie można przy tym podzielić stanowiska skarżącego, że w/w zapis OWU jest sformułowany w sposób niejednoznaczny. To jedynie skarżący stara się przedstawić korzystną dla siebie interpretację, co nie uzasadnia jednak zastosowania w niniejszej sprawie art. 12 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i przyjęcia tej interpretacji za właściwą. Zapis ten należy rozumieć w ten sposób, że obowiązkiem ubezpieczonego w przypadku opuszczenia samochodu było zabezpieczenie z należytą starannością poza pojazdem dokumentów pojazdu oraz kluczyków czy sterowników, umożliwiających jego uruchomienie, co jednak w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

W konsekwencji uznać należało, że spełnione zostały warunki do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego, skoro w skradzionym pojeździe pozostawione zostały kluczyki.

W tych okolicznościach należało dokonać analizy, czy w/w zapis nie wykracza poza ramy określone w treści art. 827 kc. Według tego przepisu ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczony wyrządził szkodę umyślnie, w razie zaś rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. W orzecznictwie przyjmuje się, że ocena, czy zachodzi wypadek rażącego niedbalstwa w rozumieniu tego przepisu, a także w rozumieniu postanowień ogólnych warunków umów wiążących strony stosunku ubezpieczenia, wymaga uwzględnienia obiektywnego stanu zagrożenia oraz kwalifikowanej postaci braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków, a więc uwzględnienia staranności wymaganej od działającej osoby, przedmiotu, którego działanie dotyczy oraz okoliczności, w których doszło do zaniechania pożądanego zachowań z jej strony. Rażące niedbalstwo, o którym stanowi art. 827 § 1 k.c., można więc przypisać w wypadku nieprzewidywania szkody jako skutku m.in. zaniechania ubezpieczającego, o ile doszło do przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad staranności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 roku, sygn. akt: IV CSK 153/10, LEX nr 1232801).

W ocenie Sądu Apelacyjnego analizowany zapis OWU nie stanowi naruszenia tego przepisu. Zaniechanie ubezpieczającego, opisane w OWU, polegające na pozostawieniu kluczyków w skradzionym pojeździe, można kwalifikować jako rażącą niestaranność w obchodzeniu się z kluczykami pojazdu, co może uwolnić ubezpieczyciela od odpowiedzialności.

Zasadą obowiązującą wszystkich kierowców jest obowiązek zabierania z pozostawionego samochodu wszystkich dokumentów, kart kodowych, kluczyków czy sterowników. Chodzi o to, aby ograniczyć kradzieże samochodów. Tak więc pozostawienie przez kierowcę (ubezpieczającego) kluczyków w samochodzie, należy uznać za niedbalstwo w stopniu rażącym. Ubezpieczający nie tylko bowiem nie dokłada wymaganej staranności w ochronie przed utratą samochodu, ale wprost ułatwia dokonanie kradzieży, jednocześnie utrudniając, czy wręcz uniemożliwiając, skuteczne poszukiwanie i odzyskanie pojazdu, na co trafnie zwrócił już uwagę Sąd Okręgowy.

Powyzszego nie zmienia fakt, że pojazd był pozostawiony w zamkniętym garażu, zwłaszcza, że wejście do niego wymagało pokonania tylko jednej bramy lub drzwi. W ustalonych okolicznościach nie można zatem mówić o żadnej nadzwyczajności, usprawiedliwiającej zaniechanie zabrania kluczyków z pojazdu. Nie można zatem przyjąć, by zapłata odszkodowania uzasadniona była w niniejszej sprawie względami słuszności.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że zastrzeżenia podniesione w apelacji nie były uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 6 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349).

SSA Piotr Górecki SSA Małgorzata Gulczyńska SSA Jerzy Geisler